

To, co ukryć chcesz

Pih

Znowu zastanawiasz się skąd w Twojej głowie myśli te
Nie wiesz sam co prawda jest
A może to co ukryć chcesz

Twój telefon jest spóźniony, wiesz, że czas mnie goni
Jade z kumplami na centrum, lubię dotyk Twoich dłoni
Ale nie po to jesteśmy stworzeni by się pieprzyć!
Twój eks to miał, wiesz, że jestem w tym lepszy
Nie, nie mogę, nie teraz, nie przyjdę do Ciebie
Kiedy będę mógł nie wiem, zorum, że mówię prawdę
Nie potrafię Ci kłamać, że kocham kiedy się uśmiechasz
Wiesz, że kocham Ciebie kiedy kładziesz się na plecach
Prawdziwa relacja, mężczyzna – kobieta
Szczera miłość
Ja, Ty, park, miejska totaleta
Wtedy jesteś sobą, potrafisz poruszyć czułą strunę
Dobra pa zadzwonie później mam Twój numer

Znowu zastanawiasz się skąd w Twojej głowie myśli te
Nie wiesz sam co prawda jest
A może to co ukryć chcesz

21 autobu wita nas centrum
Tu dziewczyny pracują dupkami szybciej niż pentium
Nocne życie
To przestało być sensacją
Za cztery paki z gracja laska robi Ci fellatio
Miejsce, pora gdzie każdy ucieka
Jak uchaty sen spływa wolno po powiekach
Ja jestem sobą nigdy jakiś autorytet
Skręcić szpryche, się nawalić to na wieczór mój priorytet
Z nikąd wrzuceni na kwatere, luźne rytmy
To rozumiem, nie tam żaden feler
Teren pod obłęzieniem
2 pół litra złapaliśmy wene
Widzę pełne usta gładką cere gotową zapłacić cenę sutą
Nie ma tremy, nie czuje migreny
Piątkowe ciśnienie, gorąco, plener, nie jest problemem
Notabene bit u niej drzemie
To dla Ciebie koniec?
Tak jest, hej spadam myślę o telefonie

Znowu zastanawiasz się skąd w Twojej głowie myśli te
Nie wiesz sam co prawda jest
A może to co ukryć chcesz

7 piętro nieczynna winda, na schody wejście
Wiem, że jeszcze nie śpisz mam do tego szczęście
Nie mogę się doczekać kiedy rano godzina 6 Ty obok mnie mój smak na Twoich u
stach
A my tylko na tą noc, może ostatnią
Nie bój się, wiem jak lubisz...
Masz bardzo gładką...
...skórę
Czujesz mnie czujesz?
Łączy nas teraz jedno kiedy Ciebie penetruję

Hardcor, jazda na Twoich orgazmach
Zamglone oczy, ciało w spazmach...
Pierwsza okazja kiedy mogłaś sprostać swoim szczytom
Rekord pobito
Dobra Kocie teraz idź się wykup

Znowu zastanawiasz się skąd w Twojej głowie myśli te
Nie wiesz sam co prawda jest
A może to co ukryć chcesz